

*Z Wiednia d. 20. Września.*

J. C. K. Apostołska Mość raczył Maxymiliana Hrabiego Meervelda, kawalera orderu Niemieckiego i Maryi Teresy, aktualnego szambelana i właściciela 1go ułanów regimentu, mianować swoim ambasadorem przy Imperatorze Jmć wszech Rosliyy.

Czesko-Austryacki W. Kanclerz, Hrabia Ugarte, doniósł Magistratowi i mieszkańcom Wiednia oświadczając już zaszczytowanie orderem S. Szczepana C. K. Radcę i Prezydenta Wiednia P. Wohlleben w liście, który jako pomnik uwielbiający zastugę względem Monarchy i oyczyzny zastugnie być publiczności udzielony. Osnowa jego następująca:

"Obywatele miała Wiednia zatwierdzili w czasie bytności Francuzow w C. K. stolicy odwieczne obywatelstwa uczucia i niewzruszoną wierność do Monarchy. W rocznikach stolicy wiecznie iasnieć będzie postępek obywateli, przez który wśród nieprzyjacielskiego woyska utrzymali spokojność i porządek, chętnie poświęcili publicznemu dobru stratę, którą każdy z nich poniósł, znosili cierpliwie wszelkie dolegliwości unikając większego niebezpieczeństwa, i nie poprzestawali okazywać przy-

wiązania do Monarchy lubo los wojny przechylał się na stronę nieprzyjaciela, owszem go widoczniej okazali i przez to nawet na samym nieprzyjacielu wymusili dla siebie szacunek i podziwienie. — Magistrat, pod którego przewodztwem dział się ten wielki widok cnot obywatelskich, dał także świetne dowody swej przychylności; żadne usiłowanie nie było dla niego wielkim, dla uchylenia zawad, które stawały na przeszkodzie dobru powszechnemu, i równie przez mądrość i roztropność w niebezpiecznych i powikłanych okolicznościach, jako też przez nieustraszonność przy nieprzyjacielskich zagrożeniach, położył nie małe zasługi. — J. C. K. Mość przeniknięty tem chwalebnem postępowaniem, dla dania dobrym i wiernym obywatelom Wiednia za ich stałość, odwagę i niewzruszone przywiązanie do Monarchy i oyczyzny publicznego dowodu swej łaski i wdzięczności, i okazał im oraz ich przełożonemu C. K. Radcy i Prezydentowi Wohlleben swego najłaskawszego ukontentowania, postanowił zaszczyścić tego godnego męża małym krzyżem orderu S. Szczepana z uwielbieniem od tacy. — Miło mi jest być wykonawcą najwyższego rozkazu do

oświadczenia tak magistratowi, iako też oby-  
watelom Wiednia ukontentowania i wdzięcz-  
ności Monarchy, którego miłość do ludu, a  
osobliwie mieszkańców Wiednia i usiłowania  
uszczęśliwienia ich, lubo przeciwią się często  
okoliczności, nie zna granic. W Wiedniu d.  
26 Sierpnia 1806.

Podp. *Al. Hrabia Ugarte.*

Do P. Wohlleben donosząc mu o tem na-  
pisał Wielki Kanclerz list następujący:

"Wielkie było w prawdzie niebezpie-  
czeństwo, w jakim się stolica wczynie bytu-  
ści nieprzyjaciela znajdowała; ale wielkie nie  
mniey W Pana, Mci Prezydencie postanowie-  
nie, z jakim odwracałeś to niebezpieczeństwo.  
Więcey do tego aniżeli zwyczajney wiado-  
mości urzędu potrzeba było, ażeby wśród  
zbiegu nieszczęśliwych okoliczności utrzymać  
dobro miasta, lub przynajmniej szkodliwe  
skutki obecności nieprzyjaciela mniey dotkli-  
wymi uczynić. Użyte dla dobro miasta nie  
tylko twej mądrości, przytomności umysłu,  
odwagi, ale nawet nocny poświęciłś wyw-  
czas. Jego Ces. Król. Mość któremu nie jest  
tajno co W Pan iako przełożony tak ludne-  
go od nieprzyjaciela zajętego miasta uczynił,  
raczył przeto dla dania Mu za Jego usiłowa-  
nia dowodu najłaskawszego swojego ukonten-  
towania, tudzież dla okazania miastu iak dale-  
ce umie cenić jego stałość, męstwo i niewzru-  
szone jego przywiązanie, zaszczycić W Pa-  
na, Mci Prezydencie, małym krzyżem orde-  
ru S. Szczepana zuwolnieniem od tacy. Z u-  
kontentowaniem donoszę W Panu o tym do-  
wodzie Monarchiczey łaski i zostaię z sza-  
cunkiem,

*Al. Hrabia Ugarte.*

Aktualny rządowy Radca i Kreiskapitan  
w Jndenburgu, Karol Hrabia Welsberg, darował  
wzięty w spadku po swoim oycu, bywszym

gubernatorze Styryi, historyi naturalney gabi-  
net liceum Gratzkiemu przez wdzięczność za  
odebraną tam edukacyą.

Bywszy registrator znieśloney kommissyi  
w dystrykcie Munkatscher, a teraz bubhalter  
Hrabiego Bethlen, Paweł Raab, złożył na do-  
wód swej wierności i przywiązania do kra-  
iu 100 ryń. na teraźniejszy potrzeby kraju.  
J. C. K. Mość przyjął tę patryotyczną ofiarę,  
rownie iak dobrowolne weienne składki cyr-  
kułow Tarnowskiego i Zamoyskiego, w kw-  
ocie 108 ryń. z szczególniejszem ukontentowa-  
niem i one publicznie ogłosił rozkazem.

*Z Zemlina d. 11. Września.*

Naynowsze listy z Serwii zapewniają, że  
stoiące nad Drawą W. Sułtana woyska co-  
dziennie się pomnażają, i w krotce spodziewa-  
ją się ważnego zdarzenia w tej okolicy. Sto-  
jący korpus Serwiiianow pod dowództwem sa-  
mego naczelnika Czerny, odebrał także od  
niedawnego czasu znaczne posiłki, ale zawsze  
jeszcze jest zastępy do spotkania się z Tur-  
eką siłą. Czerny ściągą dla tego czem prę-  
dziej różne pojedyncze korpusy do siebie, a-  
by w przypadku ataku wyrównać Turkow  
w file. Procz tego widząc, iż Serwiiia z wie-  
lu stron jest zagrożona nieprzyjacielskim wtar-  
gnięciem, wydał do wszystkich zwierzchno-  
ści po miastach i wsiach, których Serwiiia 1806  
liczy, naysurowsze rozkazy, aby iak w nay-  
krotszym czasie dostawiły jeszcze 40,000 lu-  
dzi do boju, tak aby armią do 100,000 ludzi  
doprowadzić. Zaleca naysurowiey wszystkim  
woytom aby w wybieraniu rekrutów zach-  
wali sumienną sprawiedliwość i tych tylko  
brali, na których podług zaprowadzonego po-  
rządku przy potrzebnych przymiotach ciała,  
koley przypada. Daley napomina Popow i  
woytów, aby w paiali w rekrutów odwagę i  
waleczność, ażeby się niebezpieczeństw wojny



nie bali, odważnie szli przeciw nieprzyjacielowi i nie drżeli przed nim. W przeciągu 4 dni muszą być nie tylko już wybrani rekruci, ale nawet w robieniu bronią cokolwiek ćwiczeni.

W tym momencie rozchodzi się pogłoska, iż zaszła nad Drawą żywa utarczka, w której Serwianie otrzymali zwycięstwo. Tyśiąc dwieście Turków przepawiło się przez Drawę chcąc oswobodzić Szabacz, lecz znaleźli dzielny odpór i zostali zupełnie pobici.

Podług listu z Orsowy mieli także Serwianie odnieść zwycięstwo przy Alexinza nad korpusem Tureckim pod dowództwem Sasi baszy w liczbie 22,000 ludzi. Serwianom miało się do 31000 znajdować w oszańcowanym obozie nie daleko Alexinza. Turcy uderzyli na nich z natarczywością i długo wahało się zwycięstwo, aż nakoniec przeważało się na stronę Serwianów. Turcy cofali się oddzielnymi kupami w nieporządku do swego obozu pod Bagno, zostawiwszy Serwianom amunicję, żywność i 4 działa. Strata z obu stron ma być znaczna, i podają ją w zabitych i rannych do 5000 ludzi. Dzień w którym ta bitwa była stoczona, nie jest z pewnością wiadomy, ale domyślają się, że zaszła między 29 i 31 Sierpnia. Trzej dowodzący Tureccy baszowie znajdowali się już wręku Serwianów, ale ich Turecka jazda odbiła. Na d. 6 t.m. obchodzili Serwianie w obozie pod Belgradem i Szabaczem strzelaniem z dział i ręcznej broni powyższe zwycięstwo.

*Z Petersburga d. 28. Sierpnia.*

*List Imperatora Jmci do Kapitana-porucznika Liszańskiego.*

Przekonanemi jesteśmy, iż pamięć wykonanej szczęśliwie przez WPana podróży około świata, do której wola nasza WPana

powołała, dojdzie do najsławniejszej potomności. Zostawiając wartość Jego zasługi Jemu samemu, chcemy ją jednak okryć zaszczytem, jaki się sławnym należy czynom, i tym końcem wynosimy WPana na kawalera orderu S. Włodzimierza 3ciej klasy, w zamiarze dania WPanu w oczach ojczyzny dowodu naszej przychylności. Dołączając tu znaki tego orderu, nakazujemy WPanu zawdziąć je i podług przepisów nosić. W Peterhofie d. 27 Lipca 1806.

*Alexander.*

*List Imperatora Jmci do Kapitana-porucznika Krusensterna.*

Odbywwszy pomyślnie podróż około świata, usprawiedliwiłeś WPan dobre o Niem nasze mniemanie, na mocy którego powierzony Ci został z naszej woli najwyższy dozór nad tą wyprawą. Jeżeli do potomności należy onić WPana zasługi, tedy nam przystoi zachęcić WPana niezatartym przykładem, stosownie do postanowienia naszego otworzenia drogi Rosyjskiemu handlowi do drugiej części świata. Na uroczysty dowód naszej Imperaterskiej przychylności zaszczycamy WPana orderem S. Włodzimierza 3ciej klasy. Dołączając tu znaki tego orderu, nakazujemy WPanu nosić je podług przepisów. W Petersburgu d. 10 Sierpnia 1806.

*Alexander.*

W mieście Moskwie stawiają wspaniały nowy teatr. Imperator wyznaczył już na wystawienie jego potrzebne pieniądze.

Chodowanie iedwabników pomnaża się a wolna w południowych prowincjach. W dobrach aktualnego Radcy stanu i Sekretarza Engel niedaleko Odeśsy, gdzie dopiero przed 4 laty zasadzono morwowe drzewa, zebrano już tego roku 60 funtów iedwabiu.

*Z Kopenhagi d. 9. Września.*

Wyszło już Królewskie oświadczenie, przez które księstwo Holsztyńskie wcielone zostało do Królestwa Duńskiego. W dotychczasowym rządzie i uławach nie zaydzie tymczasowo żadna odmiana.

Pomiędzy będącemi w robocie dziełami kunsztu, które są przeznaczone na przyozdobienie zamku w Christiansburg, znajdują się także 4 posagi, wyobrażające prawdę, sprawiedliwość, mądrość i odwagę, których wygotowanie polecono Professorowi Dojan.

*Z Berlina d. 13. Września.*

Do Francuzkiego posła P. L. forest, przybiegł znowu goniec z Paryża, poczem miał wczoraj długie naradzenie z gabinetowym Ministrem Hrabia Haugwitzem.

Od Pruskiego posła, Margrabi Lucchesini, przybiegł tu także z Paryża goniec. Lecz oczekiwany stamtąd od naszego rządu goniec jeszcze nie nadbiegł.

Jenerał leitnant Rütts będzie na pensyi postawiony, a komendant batalionu towarzyszów, Major Schimmelpfeunig, jest z pensją podpółkownika od służby oddalony. Maior Goel odbierze dowództwo nad tym batalionem.

W tym momencie przyjechał tu Król wojenny i gabinetowy Minister, Hrabia Schulenburg-Kehnert.

We czwartek wyszły stąd do armii polowa piekarnia, lazaret i polowa apteka.

Xżę Paweł Esterhazy pojechał stąd do Hamburga.

Roslyyski Jenerał leitnant, Baron Driesen, przybył tu z Nenndorfu.

Stawny nasz anatomic, tajny Radca Loder, jest do Roslyi wezwany, dla zrobienia niebezpieczney chirurgiczney operacyi. Oprócz kosztów podróży otrzyma 600 frydrychsdorów w nadgródę,

Stoiący dotychczas w Pomeranii korpus woyska pod Jenerałem leitnancem Hrabia Kalkeuth, a teraz przeznaczony do Westfalii, przechodzić będzie w tych dniach częścią przez Berlin, częścią około Berlina na miejsce swego przeznaczenia.

Xżę Hobenlohe pojechał onegdaj do Drezna. Jenerał leitnant Schmettau otrzymał znowu dowództwo w armii.

Major Krusemark wyjedzie jutro do Petersburga.

Baron Ramdor, który długo w Paryżu bawił jako deputowany Hanowerski, jest mianowany Król. szambelanem i tajnym legnecy radcą.

Rządca Erfurtu, Jenerał leitnant, Hrabia Wartensleben, jest mianowany dowódcą korpusu zgromadzającego się nad Saale.

*Z Londynu d. 8. Września*

*( Przez Hollandyq. )*

W sobotę popołudniu przybył posłaniec stanu, P. Shaw, z listami od lorda Lauderdale z Paryża do Deal, a w wieczor do Londynu. Listy odesłane natychmiast zostały Lordowi Grenwillowi, który właśnie znajdował się w Drogmore, a nazajutrz odprawiła się gabinetowa rada. P. Shaw nie mógł jeszcze przywieść odpowiedzi na list, który posłany był przez posłańca stanu, P. Parsons, do Paryża, gdyż Parsons wysłany stąd d. 5 t. m. ledwie w ten czas stanął w Paryżu, kiedy Shaw w Londynie. Z tem wszystkiem słychać, że odmówienie przez Imperatora Roslyyskiego potwierdzenia podpisanego przez P. Oubril traktatu, zrobiło cokolwiek powolniejszym rząd Francuzki.

Podług dodatku do nadzwyczajney gazety dworskiej, odniesiono do 7 Lipca nowe korzyści w Kalabryi. Jenerał Regnier cofnął się z resztą swego korpusu, który zmniejszył



się od 9000 do 3000 ludzi do Puglia, lecz by~ką flotę z 263 okrętów złożoną na d. 4 Sierp. w cofaniu z wszystkich stron od Kalabryjczy-ków napaŝtowany. Cotrona poddała się nasze-mu woysku, i wszystkie twierdze wzdłuż brzegu, które służyły na składy żywności, artyleryi i innych wojennych potrzeb, które przygotowano do zamierzonej do Sycyli wy-prawy, dostały się wręce zwycięzcy. Taż gazeta mieści daley kapitulacyą Cotrony w 8 artykułach.

Względem stanu zdrowia P. Foxa za-wiera w sobie *Morning Post*: " Z żalem mu-siemy donieść, że zdrowie P. Foxa nie nie pole-psza się, i z większem jeszcze żalem musimy dodać, że od dwóch dni znacznie się zmniej-szyła nadzieia jego wyzdrowienia. „

Pogłoska, iż wkrótce przybędzie tużno-wu poseł pewnego zagranicznego mocarstwa, potrzebuje jeszcze potwierdzenia.

Pisma nasze mówią, iż nadeszłe w sobo-tę z Petersburga listy, zawierają w sobie pro-pozycye nowego związku i działań.

Admirał Warren, ucierpiawszy wiele od burzy, przybył d. 12 Lipca do Barbados. Eskadra jego składa się z 9 okrętów, pomię-dzy którymi 6 liniowych.

Listy z Vigos, które dziś Lizbońską po-cztą nadeszły, donoszą, że Jenerał Miranda wylądował nakoniec w 1000 ludzi do zatoki Trist, części Hiszpańskiej posiadłości na prze-ciwko wyspy S. Troycy leżącey. W tej o-kolicy niespodziewano się żadnego napadu. Z doniesieniem o tem wysłano zaraz gońca z Vi-gos do Madrytu.

Okręt Atlas, który do Liwerpoolu zawi-nął, opuścił Wirginią na d. 2 Sierpnia, i na-stępnego dnia napotkał Francuzką eskadrę z 5 liniowych okrętów złożoną.

Szoner Czujność przybył do Weymutu z listami. Opuścił zachodnio indyjską kupiec-

~ką flotę z 263 okrętów złożoną na d. 4 Sierp. Płynęła pod zastoną okrętów Agamemnon i Jeleń do Anglii.

Przeszłej soboty przybito w Loyds go-spodzie następujący list z Tortola pod d. 3 Sierpnia:

" Kupiecka flota z 300 żaglow złożona podnosi w tym momencie kotwice. — W Mar-tynice oczekiwana jest druga eskadra Fran-cuzka. „

List z Dealu pod 7 Września wyraża: " Różne są mniemania względem przybywają-cych i odchodzących ciągle z Paryża i do Pa-ryża gońców; tu jednak powszechnie rozumie-ia, że Lord Lauderdale wkrótce stamtąd po-wroci. „

### *Z Paryża d. 9. Września.*

Onegdajszy Monitor wyraża, Król. Pru-ski poseł, Margrabia Lucchesini, oddał na prywatney audyencyi J. C. Mci w St. Cloud list odwoławczy, a Jenerał Knobelsdorf wie-rzytelny iako nadzwyczajny i pełnomocny minister J. K. Mci Pruskiej przy Cesarzu Jmci i Królu naszym. Margrabia Lucchesini wyie-chał tegoż samego dnia z Paryża.

Mówią, iż wydadano rozkaz do zwinię-cia obozu pod Mendon. Z tego rozkazu ( do-daie dziennik państwa ) nie chcemy żadnych wnioskow czynic o odnowieniu nieprzyaciel-skich krokow. Staranność do przyspieszenia, uniknienia lub odwleczenia wojny jest zanad-to z ręcznem powierzona rękoi, a żeby każdy domysł nie wydawał się w tej mierze śmie-szynym.

Monitor pod d. 5 t. m. donosi, iż Rosłya dla niektórych artykułow nie potwierdziła podpisa-nego przez P. Oubril traktatu pokoju. Nie-przyjacielskie kroki z tem mocarstwem zaczęły się znowu; jednak nie ma podobieństwa, aże-

by spokojność stałego ładu przerwana byłaby miała.

Hieronim Bonaparte przyjechał do Paryża. Otrzymał tytuł Cesarzowicę i wielkiego orła legii honorowej.

Podróż Cesarza do Fontenebleau jest, iak słysząc, odłożona.

Gdy Angielska flota zawinęła do Lizbońskiego portu, nie znajdował się Xzę Regent w tej stolicy, dopiero we dwa dni potem powrócił.

Liga reńska mieć tu będzie przy Cesarzu sekretarza stanu, podobnie iak królestwo Włoskie ministra.

Negocyacye z Anglią trwają jeszcze ciągle.

Mowią, iż w krótkce wyйдzie stąd Cesarzowska gwardya.

Wicekról Włoski bardzo w złym stanie znalazł odwod dragonow Królowey w Nowara, i dozorcę tego korpusu na 3 miesiące od służby oddalił.

Z powodu teraźniejszego znaczenia miasta Frankfortu nad Menem, położył o nim dziennik Paryzki taki artykuł:

"Miało Frankfort, niegdyś miało Cesarzskie, a teraz przez traktat konfederacyi Reńskiej, główne miało tejże konfederacyi, stało się ważnym i godnym zastanowienia dla publicznej uwagi. Büsching naznaczył mu 70,000 ludności, ale Montelle i inni krajoopisarze rozdzielili tęż ludność pomiędzy miasto i 40 wsi jego. Grunta tego miasta z przynależnościami obfitują w wino, owoce i pastwiska. W mieście robią materye iedwabne, bawełniane, piękne aksamity, papier malowany, skory Marokańskie, rękawiczki, tabakę, poiazdy i likwory. Przez Frankfort przechodziły płody południowych Niemiec. Szwabiia, Frankoniia i Szwaycarya przysyłały do tego

miasta spaśne woły, konie, zboże, wino, owoce i rękodzielne roboty swoje. Francya zaś przysyła kleynoty i rzeczy modne, a Angliia miewała w nim znaczny skład towarow swoich. Jest w nim bank. Odprawują się dwarazy jarmarki, największe po Lipskich w całych Niemczech. . . . Frankfort był iednem z 4 miast Rzeszy, gdzie składano podatek zwany Miesiace Rzymkie, i zgromadzały się w nim stany cyrkulow wyższego i niższego Renu. Długo to miało było rezydencyonalnym Xiążąt Frankow nawet przed Chrystusem, a Cesarze, następcy Karola W. często w nim mieszkowali. W archiwum Roemerowskim złożona jest sławna Bulla złota, wydana od Karola IV w roku 1356. Napisał ją po łacinie sławny Barthole, a była fundamentalnym prawem Rzeszy Niemieckiej. Jest to księga in 4to zawierająca 43 kart pergaminowych, u której wisi pieczęć zamknięta w złotej puszcze, (stad nazwano ją Bullą złotą) na złotoczarnym sznurku iedwabnym. W bibliotece gimnazyum Luterskiego znajduje się pomiędzy innemi rzadkiemi księżkami exemplarz wcale nienadsuty pierwszej edycyi Biblii, czyli pisma Świętego, na pergaminie sporządzonej w roku 1462 przez Gutenberga, Fustę i Scheffera. Rzeka Men dzieli to miasto na dwie części, iedna ku południowi, zowie się Saxen Hausen, druga ku północy, właściwym Frankfortem; w tej mieszkają bogatsi kupcy i znakomitsze osoby. Są także w tej części pałace niektórych Xiążąt, a między niemi Saalhof czyli pałac Salicki, tak nazwany, iż mieszkali w nim Xiężęta Saliccy potomkowie Karola W. Pałac ten ma bardzo piękną facyadę ku rzece obróconą. ,,

*Z Hagi d. 13. Września.*

Wszystkie woyska w naszym kraju odebrały rozkaz bycia w gotowości na pierwszy



znak do drogi. Zebranie ich się w obozie pod Zeyst zależy od drugiego rozkazu. Trzy Niemieckie regimenta odebrały także rozkaz przygotowania się do drogi, a zatem nie będą rozpuszczone. Wojskami w naszym kraju będącemi dowodzić będą nasi Jenerałowie Dumonceau, Boekop i Francuzki Jenerał Michaud. Królewską gwardyą, która w odwodzie została, dowodzi W. Marszałek de Broc, który jest jenerałem majorem mianowany.

Król nasz dopiero około 20 t. m. jest tu oczekiwany.

Do Wesel udała się kompania Francuzkiej artylerji.

Od niższego Renu i z wewnątrz Francji przybędzie korpus Francuzkiego wojska do naszego kraju.

Podniesiona woda przez burzę przy Rotterdamie wielkie poczyniła szkody w mieście i około miasta w domach, drzewie i t. d. Okropny ten wichur nie trwał nad 8 minut.

#### *Z Magdeburga d. 6. Września.*

Dnia wczorayszego przybył tu z Potsdamu Jenerał major Hirschfeld z Porucznikiem Alvenslebenem, Adjutantem, tudzież Półkownik dowodzący Bork z Majorem Wirtzleben od regimentu strzelców, z Mittenwalde. W południe tegoż dnia nadciągnął tu z Brandeburga regiment piechoty Puttkammera, i dnia dzisiejszego rano udał się w dalszą drogę. Dnia wczorayszego po południu zjechał tu z Potsdamu Xzę Pruski Henryk, brat Króla Jmci, z Majorem Haek, skrzydłowym adjutantem swoim, a wieczorem o godzinie 10 przejeżdżał tędy Adjutant W. Xzęcia Bergskiego (Joachim Murata) powracający z Potsdamu do Düsseldorfu. Dzisiaj przed południem przechodziły tędy 2 bataliony husarów Rudorfa i regiment żandarmów, a 2 regimenta piechoty, to jest, Möllendorfa i Królewski, tudzież bata-

lion grenadyerów Raviela nadciągnęły tu na noc. Dnia jutrzejszego spodziewamy się przybycia gwardyi, która tu przez czas nieograniczony zabawi, a 4 kompanie strzelców pieszych stać będą po przyległych wioskach. Sam Monarcha zjedzie w przyszłym tygodniu do tutejszego Miasta. Wszystkie zapowiada wojnę. Pracują z nadzwyczajnym pośpiechem około fortyfikacyi, i znaczne składy zboża mają w mieście zakładać.

#### *Z Altekburga d. 9. Września*

W tym momencie odebrały nasze Saskie wojska rozkaz do marszu, i jutro wyruszy z swoich stanowisk 20,000 ludzi, idąc ku Pirna i Meissen dla złączenia się z stojącemi już nad granicą wyższej Łuzacyi 60,000 Prusaków. Około 8 mil stąd stoją Francuzkie wojska w Bawarskim kraju, ale jeszcze najmniejszego nie czynią poruszenia do wkroczenia w nasze granice.

#### *Z Brandeburgii d. 13. Września.*

Kilka regimentów Pruskich idących z Śląska, miały d. 9 stanąć między Bautzen i Dreznem. Wszystkie regimenta Pruskie, które tymczasowo składać będą korpusa Pruskie na granicach Saxonii, w Magdeburgskim kraju, w Anhalt i Westfalii, mają do 14 t. m. na swoich miejscach stanąć. Przy Küstrinie zgromadzą się regimenta z Prus południowych pod dowództwem Jenerała Xcia Eugeniusza Wirtemberskiego. D. 17 stanie przednia straż tego korpusu w okolicach Berlina, i tegoż dnia wyruszy z Berlina przeznaczona do tego korpusu artylerja konna.

Xzę Paweł Wirtemberski, drugi syn Króla Wirtemberskiego, znajduje się pod imieniem Hrabiego Teck w Berlinie.

W wielu kompaniach w Berlinie zbierają składki dla wdowy i dzieci rozstrzelanego Xięgarza Palm. Na tamtejszym Kasynie zebrano jednego wieczora 80 talarów,

**X**żna Solms oczekiwana jest z Bayreuth skiem woyskiem nad Diemel. Na miejsce ie-  
przez Drezno w Berlinie. go wniydą regimenta Lettowa i Brusewitza,

**X**zę Ludwik, syn Xięcia Ferdynanda batalion fizylerow Ivernois i korpus strzelcow  
stryia Królewskiego, dowodzić będzie połączo- do Monasteru.

nym Prusko Saskiem korpusem. Wyjeżdża w tym Onegday rano odebrał także siojący od  
celu z swem jenerałem adjutantem, Kapitanem niejakiego czasu w Bochum oddział husarow  
Kleist, do Drezna, gdzie go już poprzedził Bluchera rozkaz do wyruszenia natychmiast.

jenerał kwatermistrz Półkownik Massenbach. Właściciele w hrabstwie Mark odebrali

*Z Düsseldorfu d. 8. Września.*

Goniec od Króla Jmci Hiszpańskiego nie dawno rozkaz, aby wypisane już konie, ale

przywiozł W. Xciu naszemu wielki order znowu | zwrócone, w kilka dni dostawili.

*Z Lauenburga d. 15. Września.*

Zgromadzone stany zniósły na pierwszym Na miejscu Jenerała adjutanta, Hrabie-  
swoim posiedzeniu uwolnienie od podatkow go Löwenhielm, który do Szwecyi odiechał ,  
dowychczasowe uprzywilejowane dobra, i posta- obiał Półkownik i Jenerał adjutant Morian do-  
ły to postanowienie przez deputacyą W. wodztwo nad Szwedzkimi woyskami w kra-  
Xciu. Oświadczył W. Xzę z powodu tego iu Lauenburskim.

patryotyzmu ukontentowanie, i na dowod iak Król Jmć Szwedzki udał się na wyspę  
użyteczną jest rzeczą równość w podatkowa- Rügen.

*Z Lipska d. 11. Września.*

nii, postanowił wspaniale, iż własne iego Pruskie woyska postępują na przod i w  
dobra ponosić odtąd będą równe z ianemi pry- krotce staną w przeznaczonych dla siebie oko-  
watnemi dobrami ciężary. licach. Wynoszą zaś przeszło 100,000 ludzi.

*Z Sztokolmu d. 5. Września.*

Zrobiona tu składka dla pogrzelcow w Odwodowy korpus, który się pod Küstrinem  
Uddewalla wynosi do 8000 talarow. zgromadza, będzie 40,000 liczny.

Gazety nasze umieszczają oznaymienie, Na granicach Pruskich zgromadza się tak-  
mocą którego okręty, które z ładunkiem z że liczny korpus Roslyyskiego woyska.

Hamburga i portow północnego morza popły- **X**zę Brunświckski jedzie z Magdeburga do  
ną zamiast zwyczajney drogi przez Cattegat i Halle. Obiał on nad środkiem armii Pruskiej  
Sund, przez Holsztyński kanał, doznawać dowodztwo.

maia wszystkich wolności, które są Królew- Widziemy teraz co tydzień gońcow prze-  
skiem patentem pod d. 12 Kwietnia zapewnio- jeżdżających tędy z listami, które Imperator  
ne. Kapitanowie iednak, chcący tych swobod Jmć Roslyyski i Król Pruski własną ręką do  
doznać, muszą się wykazać zaświadczeniami, siebie pisują. Ostatnie listy nadeszły z Peters-  
że towary, które wiozą nie są w portach Bal- burga i były adressowane do obojga Króle-  
tyckiego morza ładowane. stwa Jchmość Pruskich. Słychac, iż odpu-  
wiedź na nie będzie wkrótce posłana. Goniec

Król Jmć jest na krotki czas Schonen o- Roslyyski, który dnia 25go Sierpnia z Peters-  
czekiwany. burga wyjechał, miał dnia 2go Września sta-  
nać w Berlinie. Rzadkie są przykłady takie-

*Z Westfalii d. 12. Września.*

Jenerał Blücher wychodzi z swym kor- go pośpiechu.  
puszem do Paderbornu, dla złączenia się z Hessań-



## GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 28. WRZEŚNIA 1806.

*Z Frankfortu d. 9. Września.*

Wczoraj w wieczor wystrzały z dział zapowiedziały tuteyszemu publikum nowe zdarzenia, a dziś około południa w wielkiej sali Rzymskiej P. Lambert w imieniu Cesarza Jmci Napoleona oddał Kommissarzom Xcia Jmci Prymasa, PP. Roth i Ithstein miasto Frankfort. Znajdowali się przy tej uroczystości obecni Marszałek Augereau z całym swoim sztabem, cały Magistrat i inne kolegia miejskie, kapitanowie miejskiej milicyi, lecz dla szczupłości miejsca kilku tylko widzów.

Po odbytych tym akcie zaproszony zaraz został z rozkazu kommissarzów przez Ławników Oblenschläger i Humbrücht Minister, Baron Albini, na salę Rzymską, który na mocy pełnomocnictwa objął cywilne i wojskowe rządy miasta, i po mówie, na którą syndyk Seger odpowiedział, potwierdził tymczasowo wszystkie urzędy.

Po południu udali się Prezydenci miasta Holtzhausen i Hoffman z Syndykiem Seger iako deputowani do Xcia Prymasa do Aszaffenburga.

Xzę Prymas jest tu oczekiwany na początku przyszłego tygodnia, dla którego wyporządkują Xcia Taxis patac. Orszak jego ma być

bardzo mały, i dworu'schadzki tylko dawane będą a obiady u Barona Albini.

Spodziewamy się także, że seym ligi utworzy się w krotce, na który przybywa tu coraz więcej Xiążęcych posłów.

W posiadłościach Xcia Isenburskiego zaprowadzono już popis wojskowy, który rozciągnięty będzie i do nowonabytych jego krajów, które jutro obejmiemy. Stara on się, aby iak najprędzej wystawić przypadający na niego kontyniens 3000 ludzi.

Mowią, iż Marszałek Augereau w krotce ustąpi stąd z swoją główną kwaterą.

*Z Augszpurga d. 8. Września*

Dziś przed południem przeszedł około naszego miasta piąty transport jeńców Austriackich. Każdy składa się z 400 głów i prowadzony jest przez 80 żołnierzy Bawarskich. Onegdaj przyszły tu 4 wozy pieniędzy z Wiednia dla jeńców. Każdy gospodarz u którego jeńcy kwaterą sławiają, dostaje za każdego po 20 kr. na dzień.

Osoby należące do wojskowej administracyi Francuzkiej, które miały udać się do Strazburga, wypakowały znowu swoje rzeczy, i bardzo są zatrudnione. Rozchodzi się nawet pogłoska, że wielka armia Francuzka odebra-

ła rozkaz, aby aż do dalszych rozkazów z miejsc, w których stoi, nie wyruszała.

Przy Nördlingen formuje się w rzeczy samej oboz; stojące około Pappenheimu wojska wyruszyły już do niego. Przy Werdingen ściągają się także wojska do obozu.

*Z Halle d. 11. Września.*

Królewicz Jmć Pruski Wilhelm, brat Króla Jmć przybył tu przed kilku dniami z swoim orszakiem. Onegdaj odprawił nad zgromadzonemi tu wojskami niedaleko Diesbau rewiją. Wszystkie wojska miały z sobą połowę bagaże. W okolicach naszych pełno jest wojska, a więcej go jeszcze przybędzie. Zakładają tu wielkie magazyny. W niedzielę przejeżdżał tędy z Berlina Lekarz tajny Radca Loder, z Lekarzem Bernstein do znakomitego chorego w Rosji.

Król Jmć założył tu główną swoją kwaterę, do czego czynią już przygotowania.

*Z Erlangen d. 9. Września.*

Po odejściu na d. z t. m, wojsk Bawarskich z Iphofen i miasteczka Bibert w prowadzeniu tam znowu zostali Pruscy urzędnicy, których gwałtownie usunięto; Bawarskie znaki zostały po zdejmowane, a Pruskie orły pozawieszane. Pozostali jeszcze w Bibert Bawarscy urzędnicy zostali bez żadnej przykrości z mecnem tylko przypomnieniem do Erlangen odprowadzeni.

*Od brzegów Menu d. 9. Września.*

Prywatne listy z Frankfurtu donoszą, iż Pruskie wojska pokazały się już z tej strony Fuldy.

Podług publicznych pism, interesuje się Francya, aby nadano żydom w Hiszpanii większe prawa i więcej swobod.

Kastel przy Moguncyi robią przedmurem Moguncyi. Mien będzie około Kastelu kanałem poprowadzony, przez który poydzie

murowany most, a płynąca w tyle zwana Bleyaue odnoga Renu będzie powyżej Menu do próżnego teraz koryta Menu wpuśczone, tak, iż Kastel z swoimi fortyfikacyami będzie wyspą.

Jedne pisma przeznaczają Lucyanowi Bonaparte za jego przybyciem do Paryża wysoką dostojność, drugie wątpią wcale oiego tam wyjeżdżcie.

Pismo iedno publiczne powiada, że Pruskie wojska daleko się już w Westfalii rozszerzyły; husary Blüchera dalekie czynią podjazdy; jednak nie przyszło jeszcze do żadnej czynności. Armią Pruską pod Jenerałem Rüchel rachują przeszło 60,000 ludzi; ale dezeracya w niej jest nadzwyczaj wielka.

Listy z Szczecina zapewniają, iż tamtejszym kupcom dano zlistony rząd do zrozumienia, iż dobrzeby uczynili, gdyby wcześniej starali się zabezpieczyć swoją własność we Francyi.

*Z Medyolanu d. 26. Sierpnia.*

Oftaniewy środy przydywał Wicekról nasz na radzie stanu, potem udał się do Bre-ra, dla obejrzenia wystawionych tam od 15 t. m. płodów kunsztu i przemysłu, które przez cały miesiąc wystawione być mają. Zdawał się być z wszystkiego bardzo kontent, i rozmawiał długo z rzemieślnikami, i rękodzielnikami, których płody były wystawione i sami się przy nich znajdowali. W nocy pojechał do Pawii, obejrzał wojskową i artyleryi szkoły, obiema oświadczył swoje ukontentowanie, i około godziny 5 odjechał do swego pałacu do Monza.

Wicekról ogłosił wyrok przyłączający bywšie Xięstwo Gwastella, odstąpione przez Xcia Borghese za pieniądze królestwu Włoskiemu, do departamentu Crostolo.



**Z Greifswaldu d. 8. Września.**

Korpus, składający się z konney artylerji, jazdy i leibgranadyerow, wyruszył d. 6 t.m. z Stralsundu i innych stanowisk pod rozkazami Półkownika, Hrabiego Mörner, do Lauenburga, dla zmocnienia stojących tam wojsk Szwedzkich.

Na mocy ustałych nieprzyjacielskich krokow między Szwecją i Prussami, rozkazał

Król Jmć Szwedzki w wydanym wczoraj dziennym rozkazie, aby ściągnięto łańcuch straży, wystawionych nad granicą Pruską, i zwyczajne tam tylko stráže zostawiono.

Dziś w południe przyjechał tu Major, Hrabia Kalkreuth, z listem do Króla Jmć od Jenerała, Hrabiego Kalkreutha, a wieczorem odjechał z odpowiedzią.

## D O N I E S I E N I A .

Basztarda na żelaznym drągu, żelaznych osiach, na żelaznych refforach, z dwoma magazynami, zielonym sukiem wybita, z skrzynią spodem, jednym słowem zupełnie wygodna, jest do sprzedania. Ktoby sobie życzył iey nabydź, niechay się dowie u właścicielki mieszkającej na pierwszym piętze pod Nrm. 521 na Floryańskiey ulicy na rogu przy bramie.

Podaje się do wiadomości, iż w Krakowie przy Franciszkanach w pałacu JW. Hrabiego Wielopolskiego pod Nrem. 212 jest do najęcia apartamentow dwa, składających się z pokoiow 20, opatrzonych iak nuyporządnieyszymi meblami, procz tego na boku pałacu pokoiow 2, kuchnia, spiżarnia, skład na drzewo, stajnia, wozownia w posłesią trzech kwartałną, to jest od 30 Września 1806, aż do 30 Czerwca 1807 roku. Ktoby chciał doskonalszą w tej mierze powziąć wiadomość, ma się zgłosić do Margrabiego w tymże pałacu mieszkającego.

Czyni się ninieyszym każdemu do wiadomości, że w Koszycach do Prebendy należące gruntu realności od 1go Listopada r.b. 1806 aż do ostatniego Października 1807 przez licytacją nuywięcey dającemu dnia 2go Października r. b. w tuteyszym urzędzie cyrkularnym o 9tey godzinie z rana będą w aręde puszczone. Te realności składają się.

- a) z 2 przy Prebendzie leżących ogrodnych gruntow, których roczna fiskalna cena jest 18 ryńskich 55 kr.
- b) 1 Quarta gruntu pod zapustą nazwane, niezastawionego, z którego roczne pretium fisci est 18 ryń. 5 kr.
- c) 1 Quarta gruntu Targowisko nazwane, między Proboszcza i Jankowskiego gruntem leżące, którego fiskalna na rok ieden cena jest 34 ryń. 15 kr.
- d) 1 Quarty gruntu za Goczałką, gdzie roczna fiskalna cena jest 15 ryń. 15 kr.
- e) 1 Quarty gruntu Przedmieyskie nazwane, którego roczna fiskalna cena jest 13 ryń.
- f) 1 Quarta gruntu Targowisko drugie, z kąd roczna fiskalna cena jest 27 ryń. a nakoniec.
- g) Grunt Prebenda Magiła nazwany, z kąd roczna fiskalna cena jest 9 ryń. 30 kr.

Licytacyi mają się na wyżej postanowioną godzinę w wyż wspomnionym nieysen stawie, i od summy całej 126 ryń. z wypadającym 15to procentowym wadium, i nuywyższey cenie równo przypadającą kaucją się zapłacić, ażeby można wadium jeszcze przed licytacją, kaucją zaś w czasie 14 dni po licytacji złożyć. — Dalsze zaś kondycye będą podług przepisow przy licytacji ogłoszone.

W Krakowie dnia 7 Września 1806.

Sąd Juryzdykcyi państwa Zarnowiec w Cyrkule Krakowskim położonego ninieyszeni cytuie i wzywa Szczepana Czecha, który w kościele parafialnym Zarnowieckim d. 24 lu tego roku 1794 ślub z Justyną Kosłkową wziąwszy, tej w 6 niedziel po ślubie odszedł, aby tenże swoy małżonki Justyny z Kosłkow przybył, lub teyże miejsce mieszkania lub przebywania wskazał; albowiem inaczey rzeczony Szczepan Czech, gdy w roku jednym i sześciu tygodniach nie zgłosił się i o swym życiu tuteyszenemu Sądowi nie doniesie, tenże sto-

sownie do §. 264 ustawy Cywilney części I. za umarłego poczytany zostanie. — Nadto uprasza się kazdey zwierzchności, lub krotkolwiekby o pomienionym Czechu miał wiadomość, aby tegoż albo do Redaktora Gazety Krakowskiej podał, albo o tem Sąd Zarnowiecki uwiadomił.

Z Jurydykcyi Zarnowieckiej dnia 1 Września 1806.

*Andrzej Kamienobrodzki, Sędzia miejscowy.*

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa niniejszym do powszechnej podaie wiadomości, iż karetą Jana i Maryanny Rozbergow 40 czer. zł. czyli zł. ryń. 180 oszacowana na inflacyą Xiedza Sebaltyana Czochrona, a to na zadosyć uczynienie należący summy 200 zł. ryń. w dniu 27 Października b. r. o godzinie 3 po południu sposobem publiczney licytacji w tutejszym magistracie sprzedawaną będzie. — Wszyscy zatem chęć kupna mający na oznaczonym terminie i miejscu znajdować się mają.

*Gollmayer.*

*Endziński.*

*Hirschberg. Z Rady Magistratu Ces. Król. Stołecznego Miasta Krakowa.*

*Dnia 29. Sierpnia 1806.*

*Majewski.*

Gdy J. C. K. Mość dla Myślenickiego mieyskiego Syndyka roczną pensyą dotychczas tylko 250 ryń. wynoszącą na 400 ryń. podnieść raczył, przeto dla osadzenia tej intratney funkcyi konkurs na dzień 15 Octobra r. b. z tym dokładem rozpisuje się, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca próby swe dekretemi Eligibilitatis z linii polityczney. i sądowej, i zaświadczeniem moralności opatrzeni przed upłynieniem wspomnianego terminu do urzędu cykularnego Myślenickiego podawać mają. W Krakowie d. 14 Września 1806.

Ponieważ wypisana pierwsza licytacya dla zadzierżawienia Ararialnego czopowego wodki, piwa i miodu w mieście Lublinie bezskutecznie upłynęła, przeto powtorna licytacya na dzień 6 Octobra z tym dokładem wypisuje się, iż pretium fisci 26050 ryń. wynosi, reszta zaś kondycyi przed licytacją ogłoszone będą. W Krakowie dnia 12 Września 1806.

C. K. Sąd Prowincjonalny Szlachecki Lubelski Galicyi Zachodniej, wszystkich komu o tym wiedzieć należy niniejszym Edyktem obwieszcza: Ponieważ Sąd niniejszy na podnieśnienie zbiegu wierzycielow do wszystkich dobr ruchomych i nieruchomych P. Stanisława Bielińskiego w Galicyi Zachodniej znajdujących się zezwolił. Przeto każdy, któryby do zanieśnienia naprzeciw rzeczonemu dopiero dłużnikowi sprawiedliwy iakiey pretensyi sądził mieć prawo, powołuje się, ażeby aż do d. 24 Strycznia roku przyszłego 1807 z swoia pretensyą w sposobie formalney žaloby przeciw P. Jozefowi Fiedorowiczowi Adwokatowi prowincjonalnemu jako zastępcy konkursowej masy do tutejszych Sądow Szlacheckich podał; i w niej nie tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też prawo, mocą którego w tej lub owey klasie umieszczonym byćz pragnie, okazał. Po upłynieniu wspomnionego dnia nikt więcej słuchany nie będzie, ci zaś, którzy swoich pretensyi aż do czasu owego nie podali, co się tyczy wszystkiego majątku w Galicyi Zachodniej znajdującego się na początku wspomnionego dłużnika bez wyjęcia, i na ow czas odsądzeni będą, chociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie dobro z tej masy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomych iakich dobrach zadłużonego zapisana była, tak dalece, że takowi wierzyciele, gdyby co do masy winni byli, tenże dług mimo prawa kompensacyi własności lub zastawu, któreby im służyło, zapłacić będą powinni. Nareszcie wszystkich wierzycielow zapadłego w krydę pomienionego dłużnika niniejszemi obwieszcza się, iż do obrania Administratora majątku i deputacyi wierzycielow kommissya na dzień 3 Lutego r. przy. 1807 wyznaczona jest, w którym dniu ciż o godzinie 9 przed południem w miejscu tuteyszego Sądu stawie się, i podług przepisu § 86 ustawy Sądowej zachować się mają.

Dan w Lublinie d. 11 Sierpnia 1806.

*B. Gołaszewski.*

*Domastawski.*

*Dofienberg.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.*

*Łuczynski.*

( Przy dzisieyszej Gazecie znajduje się drugi Dodatek. )



## GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 28. Września 1806.

## DONIESIENIA.

Przez C.K. Sąd kameralny Nowomieyski wszystkim, i każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, Edyktem niniejszym wiadomo się czyni, iż JPan Wacław Akermann Starostwa Wiślickiego Justycyaryusz dnia 11 Grudnia 1805 na posłasy części wsi Gornowoli do szpitala ubogich w Nowym mieście Korczynie należący, i w cyrkułe Kieleckim sytuowany bez testamentu umarł. Gdy zaś sądowi tutejszemu pertraktującemu, dekretem wysokiego C. K. dnia 23 Grudnia 1805 pod Nrem 6013 wyznaczonemu, prawi następcy tego spadku wcale wiadomi nie są, przeto wszyscy ci, którzy prawo jakie do dziedzictwa tegoż zmarłego mieć rozumieją, wzywają się ażeby z prawem swoim w 3 latach i 6 tygodniach, albo wcześniej, jeżeli pertraktacja majątku przedzwykończoną mieć pragną do C. K. tutejszego sądu tym pewnie zgłosili się, i dziedzicami się byćdź prawnie udowodnili; bo inaczej dziedzictwo to z odzywającemi się, podług Rozdziału 18 ustawy cywilney części II. pertraktowane, i ten za dziedzica uważany będzie, któremu między żądającemi spadku prawo sprzyjać będzie. Gdyby zaś nikt z prawych następcom nie odzywał się, majątek po zmarłym pozostały aż do upływu czasu do zgłoszenia się następcom naznaczonego pod porządnym zarządzeniem, i sądowym dozorem trzymany, a potem jako dobro bez następcy C. K. Fiskusowi oddany będzie, z ostrzeżeniem jednak w całości prawa dziedzictwa, o które dziedzic prawy w terminie prawem przepisany upominać się może.

Ex Off. C. R. Judicii Cameralis Neokorzyneusis die 26 Julii 1806.

Kubicz.

Baldicci, C. K. Sud.

C. K. Sąd kameralny Nowomieyski podaje niniejszym Edyktem do publiczney wiadomości, iż spiklerz nowy dwiema kłunerami w Łęce nad Wisłą stojący, za zł. pol. 2000 sądownie otaxowany, i niektóre jeszcze rzeczy ruchome po śmierci niegdy JPana Wacława Akermanna pozostałe dla powiększenia masy, jako to: srebro, bielizna, pościela &c. na dniu 26 Września r. b. przed południem o zwyczajnych godzinach za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane będą. Każdy więc ochotę kupienia mający na wyznaczonym terminie znaydować się może. — Nowe miasto Korczyn d. 12 Sierpnia 1806.

Kubicz.

Baldicci, C. K. Sędzia.

C. K. w Królestwach Galicyi Sady Szlacheckie Lwowskie wszystkim, którym na tym zależeć może, wiadomo czynią: że Jego Excellencya JW. Jmć Pan Kazimierz Hrabia de Deym,

**J. C. K. Mci aktualny komisarz tacyi i szambelan , orderu S. Szczepana Wielkiego Krzyża Kawaler i Wysokiego C. K. Appellacyi Trybunału Królestwa Czeskiego Prezes,** dobra swoje własne w Królestwie Galicyi wschodniej leżące, Łackie wielkie, Łackie małe, Kazimierzka, Jasienowiec i Zalesie zwane, tudzież dom murowany szynkowny w mieście Złoczowie szynkowny do tychże dóbr należący, które mu administracja miejsce dzisiejszego do urzędu powołania zabrania, przez detaxatorów przysięgłych z osobna szacowane i tak oszacowane, albo wszelkie razem, albo oddzielnie w dwóch do licytacji w terymierz oznaczonych bądź mających terminach prosił dnia 22 Sierpnia r. b. do Nr. 20,046 podaną licytowaną mieć żądał; i że sąły tutejsze prośbie tej dogadując termin licytacji pod warunkami od Jego Exzelleneyi J. W. Jmć Pana Suplikaanta Sądów wraz na piśmie podanemi odprawić się mającey pierwszy na dzień 29. Oktobra r. b. 1806, drugi zaś, gdyby pierwszy bez skutku zamierzoney sprzedaży upłynął, na dzień 18 Lutego roku przyszłego ustanowić w ten sposób: iż nie przystępować trzeci raz do licytacji, dobra te niżej szacunku otaxowanego sprzedane nie będą.

Dla czego, chociażby dobra te kupiciby sobie życzył, wzywa się tym Edyktem do licytacji w sądach tutejszych o godzinie 10 zrana na pierwszym wzwyz oznaczonym terminie rozpocząć się mającey, gdzie na samym licytacji terminie warunki od Jego Exzelleneyi J. W. Jmć Pana sprzedającego złożone odbierze. W reszcie czyni się wiadomo, że gdyby kto z życzących sobie kupna sam akt detaxacyi, tudzież inwentarze dóbr mających bądź licytowanemi, jako też i ustanowione o licytacji Jego Exzelleneyi Jasnie Wielmożnego sprzedawcy i warunki sprzedaży przed samym aktem licytacji przyrzyc sobie życzył, to wszystko u Pana adwokata Prowincyalnego Lewickiego od przeczeczoney Jego Exzelleneyi J. W. sprzedawcy szczególnie o to rekwirowaney wcześniej przyrzyc sobie może.

Dan w Lwowie dnia 25. Sierpnia 1806 roku.

*J. Gawronski.*

*Hutterthal.*

*Kollar.*

### *Z Rady C. K. Sądów Selacheckich Lwowskich. Groß.*

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszem obwieszczeniem ogłasza, iż na żądanie opiekunów małżeńskich po niedys Karolu Stabym pozostałych i ko: Franciszki Staby i Stanisława Gibasińskiego dom niedys Karola Stabego własności pod Nrem 149 na Piłkuchowie stojący, za summe 575 zł. ryń. 1805 roku sądownie oszacowany, przez publiczną licytację dnia 6 Listopada o godzinie trzeciej po południu tu w sądzie, sprzedany będzie pod następującemi warunkami.

1) Każdy kupna chęć mający dziesiątą część ceny szacunkowej przed kommisją w czasie licytacji złożyć.

2) Kupiciel resztę ilości wylicytowanej summy odtrąciwszy zakład w 14 dniach po ukończoney licytacji do depozytu sądowego złożyć obowiązany, inaczej jego kosztom nowa licytacja wypisanaby była.

3) Tenże dom zaraz wyreparować obowiązany jest. Wszysey przeto kupna chęć mający wrzeczonym dniu i miejscu, powinni się znajdować. Na ostatek wszyscy wierzyciele prawo zażawu mający, napominają się ażeby nie oczekując osobnych przywołań, prawa swoje i pretensye do tego domu, w czasie licytacji tym pewnaw wnieśli, gdyż inaczej żadnego względu co do ilości wylicytowanej dla siebie nie znajdują.

*Gottmayer.*

*Łodziński.*

*Hirschberg.*

*Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.  
Dnia 16. Maja 1806.*

*Michiński.*



Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa do powszechney podaie wiadomości, iż dworek w wydziale gam pod Nrem 257 stojący i grunta w tymże wydziale pod Nrami 217, 218, 219, 220, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 235, 238, i 239 leżące, Józefy Moratzy własne, sądownie zł. ryń. 431 kr. 48 w roku 1803 oszacowane, na instancyj Pana Wincento Chodorowicza i Miryanny Annyla na zadosyc uczynienie summy 793 zł. ryń. po upłynionych już trzech licytacji terminach w roku 13 Listopada r. b. o godzinie 3iej po południu tu w Ratuszu przez publiczną licytacją chęby też i niżej szacunku sprzedana zostaną, a to za następniemi warunkami, iż:

- 1) Każdy chęć kupienia mający totą część summy szacunkowej przed licytacją złożyć.
- 2) Resztującą zaś kwotę z licytacji przyszedł nabywca w przeciągu dni 14 do depozytu tutejszego złożyć będzie obowiązany, inaczej nowa licytacja na jego koszt i niebezpieczeństwo wypisanaby została. — Wszyscy zatem chęć nabycia dworku i gruntów mający na wzwyz oznaczonym miejscu i czasie, stawiają się. — Wierzyciele zaś zapisowi napominają się, ażeby nieoczekując osobnych przyzwozań, pretensye swoje do protokółu licytacji oznaymili, gdyż inaczej, na niezgłoszących się, żaden wzgląd przy podziale summy z licytacji pochodzącej mianym być.

Gollmayer.

Łódziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 5 Września 1806.

Majewski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa do powszechney wiadomości podaje, iż na żądanie zastępcy masły krydalney niegdys Józefa Hutzgera prawem przekonywającym kamienica tu w Krakowie w ulicy Świeckiej pod Nrem 341 stojąca zł. ryń. 3575 kr. 45 sądownie na dniu 4 Listopada 1803 oszacowana, z prawem przekonanego Stanisława Wątrobskiego dziedziczna, na zadosyc uczynienie summy 445 zł. ryń. w dniu 20 Listopada r. b. o godzinie 3iej po południu w tutejszym magistracie przez publiczną licytacją sprzedana będzie, a to za następniemi warunkami, iż:

- 1) Każdy licytant totą część summy szacunkowej przed licytacją, i
- 2) Przyszedł zaś nabywca resztującą z licytacji wypadającą kwotę w dniach 14 do depozytu tutejszego złożyć wini on, inaczej nowa licytacja na jego koszt i niebezpieczeństwo wypisana będzie. Wszyscy przeto chęć nabycia pomienioney kamienicy mający na oznaczonym terminie i miejscu stawiają się zechcą. Nakoniec wierzyciele zapisowi niniejszemi napominają się, ażeby nie czekając osobnych przyzwozań, pretensye swoje do protokółu licytacji oznaymili, inaczej na nie zgłoszących się przy dzieleniu summy z licytacji pochodzącej, żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.

Łódziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.

Dnia 29 Sierpnia 1806.

Majewski.

Magistrat Król. i wolnego Miasta Sandomierza, niniejszym Edyktem, publicznie komu o tym wiedzieć należy; czyni wiadomo, iż Pan Jan Nowicki o przywołanie sukcesorów do majątku po niegdys Antonim Nowickim tu w Sandomierzu pozostałego z kamienicy w rynku miały pod Nrem 61 leżący, tudzież domku i łąki na przedmieściu Rybitwach pod Nrem 13 pozostałego składającego się pod dniem 5 Lipca r. b. do Nru 511 do Sadu magistratu tutejszego podał swoje prośbę, w której oraz uprasza aby z mocy prawa, gdyby się przywoływani sukcesorowie do wspomnionego niezgłosili majątku wyznaczonym czasie, tenże iemu przysądzony został. Wszyscy przeto niegdys Antoniego Nowickiego sukcesorowie, tak wyrażeni przez niego, to jest Franciszek Karol dwuogaimion Nowicki i Anna Józefata Nowicka, syn

i córka z swego mieszkanka sądowi tuteyszemu niewiadomi, iako i ci, którzy iakie prawo pochodzenia do wspomnionego majątku mieć mogą, a z Nazwisk swoich znamieniami nie, są tym Edyktem wzywają się, ażeby w przeciągu roku jednego i tygodni sześciu lub sami przez siebie lub przez umocowanych do tego pełnomocników, którym iako nie przytomnym z urzędu kurator w osobie Pana Bernarda Chmielewskiego postanowiony jest do Sądu zgłaszali się i prawo swoje dochodzenia dostatecznie, a to tym pewniey wylegitymowali, gdyż po upłynieniu terminu, gdyby się nie zgłosili i nie wylegitymowali uważani za umarłych będą i prawo dziedzictwa utracą, cały zaś majątek na mocy ustawy cywilney części drugiej Rozdz. XVIII. §. 632 zgłaszającym się i legitymującym sukcesiorom Antoniego Nowickiego z prawem dziedzictwa przysądzonym i oddanym zostanie.

Ż. Kiszelka.

F. Rogowski.

Ż. Gaudecki.

Z Rady Magist. K. i wolnego Miasta Sandomierza d. 12 Lipca 1806.

Józef de Polański, Protokolista

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznajmują tym Edyktem Panu Kazimierzowi Hrabiemu Tarło: że Pani Maryanna z Hrabów Tarłów Olizarowa u sądów tych — o summe 23,183 zł. pol. 29 gr. czyli 5,795 ryń. 59½ kr. — załobę na niego, podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosita. — Gdy zaś Sady te, nie mając wiadomości gdzie on został, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż adwokata tuteyszego Doktora Kreczyka z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym koncem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 15 Oktobra r. b. sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądowi tuteyszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samoby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać być winien.

Jakób Kulczycki.

W. Lichocki.

Marx.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachod:

W Krakowie dnia 20. Sierpnia 1806.

- Bauminger.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywają tym Edyktem Pana Łukasza Bienkowskiego, na żądanie małżonki jego Giertrudy z Pastuszków Bienkowski, z teni nakazem: ażeby się w przeciągu roku jednego u C. K. Sądów tuteyszych tym pewniey zgłosił i mieszkanie swoje wskazał; gdyż inaczej stosownie do §. 264 ustawy cywilney części Iwszej za zmarłego ogłoszony zostanie.

Dan w Krakowie dnia 11go Sierpnia 1806 roku.

Jakób Kulczycki.

W. Lichocki.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.

Elsner.

Gdy dla zadzierżawienia Urzędowskiej mieyskiej propinacyi wypisana pierwsza i potworna licytacya bez skutku upłynęła, przeto trzeciej licytacyi termin na dzień 1 Octobra r. b. przeznaczają się. Licytanci więc opatrzywszy się przyzwoitym wadum mają się na wspomnianym dniu w Urzędowie znajdować. W Krakowie d. 14 Września 1806.